

Księga Przysłów

Rozdział 27

1. Nie przechwalaj się dniem jutrzejszym, bo nie wiesz, co może zrodzić dzień dzisiejszy. 2. Niech chwali cię inny, a nie twe usta; obcy, a nie twoje własne wargi. 3. Kamień ma ciężar, a piasek wagę – ale gniew głupca jest cięższy od tych obu. 4. Okrutna jest zapalczywość i poryw gniewu – ale kto się ostoï wobec zazdrości? 5. Lepsza jawna przygana, niż zatajona w przyjaźni. 6. Rany zadane przez przyjaciela są szczere, a pocałunki wroga zbyt obfite. 7. Syty podepcze i samospływający miód; głodny każdą gorycz uznaje jako słodką. 8. Jak ptak, który odleciał od swojego gniazda – tak człowiek, który musiał odejść ze swego miejsca. 9. Olejek i kadzidło rozweselają serce, ale więcej słodkie słowo przyjaciela z jego gotowej do rady duszy. 10. Nie opuszczaj twojego przyjaciela, przyjaciela twojego ojca i nie wchodź do domu twojego brata w dzień twojego nieszczęścia. Lepszy bliski sąsiad niż daleki brat. 11. Stań się mądrym, Mój synu, rozraduj Moje serce; abym temu, co mi urąga mógł odpowiedzieć. 12. Mądry przewiduje nieszczęście i się chroni; głupcy się zapędzają i ponoszą szkodę. 13. Zabierz mu szatę, ponieważ zaręczył za obcego; a za tą cudzą kobietę zabierz mu ją w zastaw. 14. Kto wczesnym rankiem, donośnym głosem wita błogosławieństwem swojego bliźniego – temu to bywa poczytane za klątwę. 15. Cieknąca wciąż rynna w dżdżystym dniu oraz swarliwa kobieta podobne są do siebie. 16. Kto by ją chciał powstrzymać – powstrzymuje wiatr, albo rozlewającą się oliwę, na którą natknął się swoją prawicą. 17. Żelazo ostrzy się żelazem; zaś jeden człowiek niech wygładza spojrzenie drugiego. 18. Kto pielęgnuje figowe drzewo – będzie spożywał z jego owocu; a kto dogląda swego pana – zjedna sobie szacunek. 19. Jak w wodzie odbija się twarz naprzeciwko twarzy tak i serce człowieka w człowieku. 20. Przepaść i Kraina Umarłych nigdy nie mają dosyć; tak też i oczy ludzkie są nienasycone. 21. Tygiel dla srebra, piec dla złota – zaś dla człowieka jego sława. 22. Choćbyś wśród ziarna i głupca utłukł w móżdżerzu – to jednak jego głupota od niego się nie oddzieli. 23. Starannie doglądaj stanu twoich stad oraz miej pieczę nad trzodami. 24. Bowiem dobrobyt nie trwa wiecznie; ani korona od pokolenia do pokolenia? 25. Gdy zniknie trawa, ukaże się świeża ruń i będą zebrane górskie zioła – 26. wtedy jagnięta dostarczą ci przyodziewku i będziesz miał kozły zamiast pola. 27. Pod dostatkiem koziego mleka na twój chleb, na chleb twojego domu i na żywność dla twych służebnic.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012